KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Kwietnia. — Rok 1840. Czwartek. № 114. Jutro, ŚŚ. Filip i Jakób Apos: Wsch: sł: g. 4, m. 42; zach: g. 7, m. 18.

Wczorajszą 22gą rocznicę urodzin J. C. W. Cesarzewicza ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA, pierworodnego Syna naszego Miłościwego MONARCHY, uroczyście obchodzono. O godz: 9 rano w kościele Śgo Krzyża, w obec Urzędników władz wszelkich i Obywateli, miał Mszą Śtą JW. JX. Biskup Sufragan i Administrator Metrop:, po której nastąpiło *Te Deum*. O godz: 11tej, JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, z gronem Jenerałów i znakomitych Osób znajdował się na solennem Nabożeństwie w Cerkwi cytadelli Alexandryńskiej; celebrował Najprz: Biskup *Antoni*. Parada wojskowa odbyła się na głównym placu cytadelli; u iej Komendanta Jenerała *Bariszników* było śniadanie. Uczniowie Gimnazjum przy ulicy Leszno w czasie Nabożeństwa, śpiewali pod dyrekcją Józ: *Pilltz* Professora tegoż Gimnaz:, Mszą *Krogulskiego*, Te Deum J. *Piltza*, i na zakończenie Hymn „BOŻE CESARZA chroń" *Lwowa*. W kościele *Popaulińskim* w czasie Nabożeństwa szkolnego, przez Uczniów tejże szkoły wykonaną była Msza śpiewana układu P. Emiljana *Schwarzbacha* Nauczyciela śpiewów przy tutejszej Szkole, pod przewodnictwem tegoż, a w końcu hymn powyższy. Uczniowie przy ulicy *Muranów* w kościele *Bonifraterskim* odśpiewali pod kierunkiem swego Nauczyciela Mszą Śtą E. *Schwarzbacha*, i Hymn powyższy. Igrzyska na placu Krasińskim trwały do późna; Xiążę Namiestnik zwiedził to liczne zgromadzenie. W Wielkim Teatrze dano bezpłatne widowisko, zakończone Kantatą, przy ukazaniu Cyfry Dostojnego SOLENIZANTA, rozjaśnionej brylantowym ogniem, na której widok cała Publiczność wielokrotne wydała odgłosy radości. Mieszkańcy Warszawy wszystkie swe domy oświecili.

N. PAN, przez Ukaz do Rządzącego Senatu z d. 19 Lut: 1840, najmiłościwiej nadać raczył rangę Sekretarza Gubernjalnego, Adjunktowi Cyr: 9 Warsza: Policji Wyk: Ludwikowi *Szletyńskiemu*. — Dnia 24 b. m. odbyło się w Urzędzie Muni: *Posiedzenie Elektorów Trybunału Handlowego Gubernji Mazowie: Kupców M. Warszawy*, którzy większością sekretnych kresek wybrali: na Prezesa Trybunału Handlowego JW. Stan: *Chądzyńskiego* Sędziego Apela:; na Wice-Prezesa, W° Konst: *Potockiego* Sędziego Tryb: Cyw:; na Sędziów, WW. Mich: *Pruszewskiego*, Jana *Duczyńskiego*, Kar: *Stoltzmana*, Hiero: *Kamelskiego*; na Zastępców Sędziów, Józefa *Zellta*, Jana *Brylińskiego*, Ignacego *Klukowskiego*, Andrzeja *Sokołowskiego*, i Alexandra *Rawicza*, Kupców i Obywateli Miasta Warszawy. — Hrabia *Fiquelmont* (Fikelmą) Ambasador Austrjacki, wracający z *Wiednia* do *Petersburga*, przybył wczoraj wieczorem do Warszawy. Członek Rady Stanu Hr. Alexan: *Walewski*, Prezes Heroldji Król: Pol: wrócił z Krakowskiego. — Pogrążeni w smutku Żona, Dzieci i Familja po zgonie ś. p. Felixa *Racinowskiego* Obywatela, zmarłego wczoraj po przeżyciu lat 40, zapraszaią przyiaciół i krewnych na exportacją zwłok iego, z domu Nro 435 przy ulicy Krak:-Przedm: na smętarz Powązkow: iutro o godz: 5tej z połud. — W Nrze 106 pisma naszego, donosząc o wyjściu z druku rocznika *Alleluia*, wzmiankowaliśmy tylko o użyteczności dzieła, nader ozdobnem wydaniu i rycinach wyborowych. Wyiawiliśmy to zdanie po chwilowym przeglądzie książki; teraz zaś kiedy już ona iest w rękach wielu Czytelników, należy się iej nieco obszerniejszy artykuł. Pomysł wydawania Roczników Religijnej treści i samo wykonanie iego, możemy zaliczyć do najużyteczniejszych w piśmiennictwie naszem. Wydawca, nie mógł przysłużyć się przyiemniej czytaiącej Publiczności, ani też wybrać stosowniejszej pory, iak wypuszczaiąc na świat swoią pracę na najuroczystsze święto Chrześcjańskie. *Almanachy* zagraniczne, któ-

remi założone są stoły salonów naszych, chętnie przyjmą Nadwiślańca, a bodaj, że będą musiały ustąpić mu miejsca; przypatrzywszy się bowiem rycinom, czasowe te płody nikną bez żalu; czego się *Alleluia* obawiać nie powinno, gdyż część pobożno-historyczna, najbardziej odznaczaiąca to dzieło, z czasem coraz większej nabędzie wartości. Wnukowie nasi z upodobaniem czytać będą o hojności i pobożności Królów, o pomnikach cnot przodków, o świętobliwości całych rodzin, i taką znajdą roskosz, iakiej doświadczyliśmy odczytuiąc stronnice pierwszych czasów istnienia w kraiu naszym zakonu OO. *Kapucynów;* ciekawych dokumentów tyczących się założenia znakomitego Kościoła N. MARJI w *Krakowie*, wspomnień o Ś. Stanisławie *Kostce* i iego rodzinie; znaiomiąc się nareszcie z Błogosławionym Malarzem XIVgo wieku Anielskim *Fiesole*. Każdy z 15 artykułów umieszczonych w tym Roczniku, odznacza się pewną wartością, która mu wróży pomyślną przyszłość i bez względu na wyborne ryciny, zapewni miejsce w księgozbiorach lubowników rzeczy kraiowych, ludzi oświeconych i pobożnych. — Ogłoszone w pismach publicz: zawiadomienie, iż P. Jakób *Bem* Budowniczy, zaiął się wydaniem dziełka o *Pomnikach*, pocieszyć powinno nieskończenie zwolenników sztuk pięknych i literatury; tem bardziej, iż dzieła wyłącznie poświęconego temu przedmiotowi, nie posiadamy w naszym ięzyku, i prawie z pewnością powiedzieć można, że mało znajduie się ich w ięzykach obcych. Dziełko to ma wyjść w ięzyku rossyjskim i polskim, i składać się będzie z kilkudziesiąt rycin pomników, rozlicznej wielkości i formy, z zastosowaniem się do wieku, płci, powołania, różności religji etc. W opisie zaś onego, pomieszczone będą nie tylko prawidła, za pomocą których, można tworzyć nieskończoną liczbę narysów na pomniki; lecz zarazem wywiedziona Historja, i powody tworzenia onych, wskazane narody, które szczególniej odznaczyły się w tej religijno-braterskiej przysłudze, przedstawione zwyczaie postępowań, przy chowaniu ciał zmarłych, tak u starożytnych, iako też nowoczesnych narodów. Autor wyżej wzmiankowanego dziełka, nie chcąc stać się przyczyną zawodu PP. *Technikom*, gdyby który miał zamiar, zaięcia się pracą podobnego rodzaiu, czyni niniejsze zawiadomienie, z dodatkiem, że dziełko to iest iuż bliskiem ukończenia, i prenumerata onego wkrótce ogłoszoną zostanie. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Sali *Ochrony* zł. 2 od Marjanny D., za szkodę, i ieszcze hardość i krzyki. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Dwóch poiedynkach* JPP. *Żółkowski* i *Jasiński*, a po *Opiekunie oszukanym* JPanna *Wendt*, JPP. *Norys* i *Turczynowicz*.

Anglja. — Nie tylko prawie wszystkie dzienniki francuzkie, lecz angielskie ministerjalne bardzo chwalą mowę P. *Tiers*, mianą teraz w Izbie Parów. — Z odległej krainy *Kurdistanu* donoszą, że tameczni mieszkańcy maią chęć przyiąć wiarę chrześciańską.

Francja.— P. Żems *Rotszyld* wrócił z *Londynu* do *Paryża;* P. Salomon *Rotszyld* spodziewany z *Wiednia*. Zdaie się, iż ważna sprawa finansowa spowodowała ich przybycie. — Przed kilką dniami spłonęło 75 hektarów lasu *Ingram* należącego do Pana *Larochefoucauld* (Laroszfukold); winę przypisuią podpalaczom. — Wszystkie pokolenia w okolicy *Tlemezenu* oświadczyły się za *Abdel-Kaderem*. Cesarz *Marokański* nie iest przychylnym Emirowi, ale też nie iest ulubionym w swoim kraiu, gdzie mowy Aientów *Abdel-Kadera* zapaliły Lud do wojny świętej. Ukazanie się kilku okrętów woiennych francuz: przy brzegach *Tangeru* mogłoby zniewolić Rząd *marokański* do zachowania ścisłej neutralności. — Jazda Szeika *Buhamedy* okrążywszy północną część *ieziora solnego*, wpadła w posiadłości *Duerów* sprzymierzeńców Francji, i zabrała im 120 wołów. — Dziennik *Kapitoljum* zapewnia, iż korpus, który należał do wyprawy na *Szerszel*, doznał ieszcze większych klęsk, niż korpus z pierwszej wyprawy konstantyńskiej. Choroby i bronie *Arabów*, przerzedziły okropnie szeregi żołnierzy.

Hiszpanja. — Karliści rokuią sobie pomyślne skutki z wyprawy *Balmasedy*. W *Gwipuzkoi* i *Nawarze* powstanie ma wybuchnąć z wznowioną zaciętością.

Niemcy. — Pod wsią *Marbach* niedaleko *Fuldy*, spłonęło 19go b. m. około 40 morgów lasu. Zdaie się, że ogień był podłożony.

Rozmaitości. — 17go b. m. zgromadziło się w *Londynie* Towarzystwo wstrzemięźliwości, które zamiast mocnych napoiów, piia tylko herbatę z dużą poreją wody. 1,000 członków zgromadziło się na to posiedzenie, od ostatniego sprawozdania zbierali się 700 razy i słuchali 3000 mów! Towarzystwo liczy 5000 członków, wykazano, że w Anglji znajduie się miljon Amatorów herbaty. Doktór *Andrews* wynurzył żal, iż w zeszłym roku spotrzebowano w Anglji przeszło 33 miljonów beczek wódki, przeszło za 960 miljonów zł., za które to pieniądze wszyscy mieszkańcy w Anglji mogliby żywić się chlebem przez miesięcy 6 i dni 24. Jeszcze kilka innych osób miały mowy wychwalaiące wstrzemięźliwość, w tem ktoś zawołał z zgromadzenia: „Daj-cie mi chociaż kieliszek wódki na wpół z wodą zmięszany!” Słowa te wznieciły śmiech ogólny, a posiedzenie musiano odroczyć. — W *Londynie* istnieie 12 towarzystw dla oświetlania ulic gazem. — W salonach paryzkich teraz ciągle mówią o następuiącej sprawie: Ledy *Bulwer*, nieprzyiaciółka mężczyzn, bawiąca obecnie w *Paryżu*, zaniosła przed karnym sądem policji paryzkiej, na Adwokatów *Lawson* i *Thakkere* skargę, z powodu, iż ci, z rozkazu iej męża Edwarda Syttona *Bulwer* wcisnąwszy się do iej mieszkania, podstępnym sposobem papiery iej skraść usiłowali. Rzecz tę wzięto niedawno pod rozpoznanie. Za Damą zabierał głos pierwszy mówca Francji *Berje*; przeciw niej, imieniem iej małżonka, *Odilon Baro*. Wyrok sądu niebardzo pomyślnie wypadł dla emancypacji kobiet. Odprawiono z niczem Ledy *Bulwer*, ponieważ podług praw angielskich Mężatka, na własne imie procesu prowadzić nie może, lecz do tego od swego męża upoważnioną być powinna. Ledy *Bulwer* apelować zamyśla. Wiadomo, iż żyie rozłączona z swym mężem, który podług ugody zawartej przy rozłączeniu, płaci iej rocznie 20,000 zł. — Kobiety w *Kantonie* w Chinach są nader białe, ale maią włos kruczy wystroiony złotemi lub srebrnemi szpilkami i kwiatami. Wzrost maią zgrabny, ich odzież iest najprzyzwoitszą, najnaturalniejszą, najwygodniejszą i najwytworniejszą, iaką tylko można sobie wyobrazić. Ponieważ maią nóżki zbyt małe, przeto nie mogą ani chodzić ani biegać, lecz tylko taczać się i często trzymać się murów. Przed cudzoziemcem są nader wstydliwe. — Sławna Śpiewaczka *Malibran* była zapaloną amatorką kwiatów; na przedstawieniu *Otella* w scenie kiedy *Desdemona* leży nieżywa, a Murzyn ma zabić się obok swoiej kochanki, zawołała *Malibran* do Artysty przedstawiaiącego *Otella*: „Tylko ostrożnie! abyś nie pogniótł moich kwiatów i bukietów.” Część publiczności usłyszała te wyrazy, mimo śmiechu rzuciła ieszcze więcej kwiatów uwielbianej Artystce. — W Berlińskich gazetach iest wiadomość, że w *Wilnie* w nocy 25go b. m., pożar zniszczył Drukarnię *Mannosa* i *Simla* tamecznych Izraelitów. Straty ma być na 200,000 rubli.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Giedrojć Jul: Xżę z Studzianny; Kiciński Bruno Hra: z Ojrzynia; Poletyłło Leop: Hra: z Lublina; Renenkampf Jenerał z Pułtuska; Nakwaski Anto: Dzie: z Gosławic; Offenberg Jenerał Lejtnant z Krasnostawu; Otroszczenko Jenerał Lej: z Kalisza; Kaufman Jenerał z Płocka; Szymanowski Walery Dzie: z Łubny.

Faustyn TOŁOCZKO NAUCZYCIEL TAŃCÓW, wyiechał dziś do *Kielc* w Gubernją Krakowską.

DONIESIENIA.

był lądem z Rhemims, do Składu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Litewskiego; zaś świeży JACQESSON (ŻAKSON) wkrótce do tegoż składu nadejdzie.

Kto ma parę KONI lub iednego skaro-gniadego czyli karego, rosłego, młodego, anglizowanego, na zamianę za OGIERA lub KONIA takiejże maści i dorody, z długiemi ogonami, lub za gotowe pieniądze, do sprzedania; niech się zgłosi na Krakow:-Przedm: do domu Gerlacha, pod Nr 16.

Doniesienie Loteryjne Z KANTORU GŁÓWNEGO,

przy ulicy Nowy Świat, w Gmachu Dyrekcji Loterji.

W upłynionej 2ej Klassie bieżącej 55 Loterji, wygrana w Kantorze Głównym na Nr 17,489 Zł. 10,000. Losów kupnych do następuiącej 4tej klassy, której ciągnienie w przyszły Czwartek d. 7^{o} Maja odbędzie się, nabyć można każdego czasu po cenach planem oznaczonych. Interesentom pragnącym brać Numera do następnej 56ej Loterji, według dowolnego wyboru i upodobania, chętnie ułatwi ich żądanie, byle o to wcześnie listownie franko zamówienie nastąpiło.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przyjmuię do hollendrowania czyli stosowania rozmaite Sukna, Dradedam, różne rzeczy używane, rozdarte, tak, że żadnego śladu zszycia nie pozostaie. Mieszkam przy ulicy Granicznej Nro 968, w podwórzu po prawej ręce. Michał *Roman.*

Do fabryki KWIATÓW P. Thomain, potrzebne są PANNY uzdatnione, iako też i do nauki, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 374.

Jest do sprzedania KOCZ lekki, wygodny, z fordeką, walizą i kufrem; o czem bliższą wiadomość powziąść można w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 760, na 2m piętrze po prawej stronie.

W Sklepie Ubogich złożono na sprzedaż NASIENIE KONICZYNY czerwonej, oraz BURAKÓW cukrowych; które także za pomierną cenę nabyć można.

Dnia 25 b. m. w drodze z Nowogeorgiewska do Warszawy, zgubionym został PULJARES czarny safjanowy, na którym było nazwisko złotemi literami W. *Delscher*, wyciśnięte; znajdowały się w nim różne Papiery, z których nikt żadnej korzyści mieć może. Upraszam łaskawego znalazcę o oddanie onego za nagrodą złp. 20, pod Nr 1854 przy ulicy Zakroczymskiej, do P. Delscher.

Wiadomo się czyni Szano: Publiczności, że w dniu 1 Maja r. b. o godzi: 9tej rano, w Przedmieściu Pradze przy ulicy Brukowanej pod Nr 379, odbędzie się prywatna licytacja na Ruchomości a mianowicie: Wozy szybowane, Bryczka, Sanki, Koczobryk z fordekiem, tudzież różnych Bali do budowli zdatnych; oraz 2 Krowy i Jałówka, na sprzedaż dobrowolnie wystawionych; o czem bliższa wiadomość na miejscu.

Oddawca, lub udzielaiący wiadomość pod Nr 2674 przy ulicy Bednarskiej na 2gie piętro od frontu, gdzie się znajduie, w dniu 28 Kwietnia około godziny 3ej po południu zabłąkana Suka WYZLICA, duża, biała, z odmianą kasztanowatą, miernej rasy psów gładkich z szczególnym znakiem, że połowę łba ma białego, otrzyma takie wynagrodzenie iakiego tylko za swoią przysługę wymagać będzie; przeciwnie oznajmiam, iż chcący onę sobie przywłaszczyć, nie będzie miał ani użytku stróża domowego, ani też do polowania, a właściciel onej utracaiąc najdroższą od przyiaciela pamiątkę, przedsięweźmie wszelkie do iej wyśledzenia kroki Policyjne.

KLACZ anglizowana, gniada, dobrze uieżdżona, rasowa, lat 6 w 7mym maiąca, iest do sprzedania; wiadomość u Struża pod Nr 795 przy ulicy Elektoralnej.

Zgubione zostały d. 28 b. m. ŻURNALE niemieckie sztuk kilkanaście, mianowicie Abendzejtung, Morgenblat i t. d., w papier niebieski obwinięte. Upraszą się łaskawego znalazcy o oddanie tychże na ulicę Sto-Krzyzką pod Nr 1330, za przyzwoitą nagrodą.

W mieście obwodowem Włocławku, z handlu znakomitem, iest do wydzierżawienia na lat 3 od S. Jana lub S. Michała r. b., DOM zaiezdny z wszelkiemi wygodami w środku miasta położony. Wiadomość o warunkach wydzierżawienia u Reienta tamże.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 58 raz *Pan domu*, i 1szy raz Or: Kom: w 3ch akt: *Pan Kwiryn.* Igrzyska na placu Krasińskich.

Jutro w Królikarni grać będzie MUZYKA wyiątki z Oper; przytem dostać można Raków, Kurcząt etc.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś, Zupa ryb:, Makaron, Polędwica, Potrawa, Kotlety, etc.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Raki, Kurczęta, Potrawa, Kotlety cielę: z szpina:, Rozbratel, Zupa szczawio:, Zrazy nelsońskie z szampjonami, etc.